DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. Poniedziałek 4 marzec 1946 r. Rok III. Nr.50 (608)

SPRAWA PERSKA DZIŚ BĘDZIE ROZPATRYWANA PRZEZ GABINET BRYTYJSKI

Londyn 4.III. Sytuacja w Persji, wytworzona przez dalsze przebywanie tam wojsk sowieckich, jest główną sprawą jaka rozpatrywana będzie na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego. Korespondent dyplomatyczny "Timesa" pisze dziś, iż decyzja sowiecka pozostawienia swych wojsk w północno - zachodniej Persji była w ciągu soboty i niedzieli dokładnie rozpatrywana w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych. Koła urzędowe nie ukrywają, iż uważają wytworzoną sytuację za bardzo poważną. Sowiety nie tylko nie powiadomiły rząd brytyjski wcześniej o swej decyzji lecz nie uczyniły tego i w momencie, kiedy upływał termin okupacji. O decyzji Moskwy dowiedziano się w Londynie jedynie z audycji radiowej. Oczywista, iż żadne rokowania brytyjsko - sowieckie w tej sprawie nie były prowadzone. Korespondent wojskowy tej samej gazety stwierdza, że północno - wschodnie okręgi Persji, z których wojska sowieckie się wycofują, mają o wiele mniejsze znaczenie strategiczne od okręgów północno - zachodnich, w których pozostają. Te ostatnie bowiem okręgi przytykają do granicy Turcji oraz do pól naftowych Mosulu i źródeł Tygrysu. Tamtędy prowadzą główne drogi z Teheranu do Turcji i Iraku. Ostatnio ogłoszona przez powstańczy rząd w Azerbajdżanie "autonomia wojskowa" tej prowincji, w istocie nie różni się niczym od przedłużania okupacji sowieckiej. "Armia" azerbajdżańska dowodzona jest przez oficerów sowieckich i stanowi pomocniczą siłę dla sowieckich wojsk okupacyjnych. Ostatnie posunięcie sowieckie w Persji wywołało wielkie wrażenie wśród opinii publicznej na całym świecie, która zaczyna obecnie lepiej rozumieć zasady sowieckiej polityki zagranicznej, określone we wrześniu ub. roku przez Mołotowa w Londynie jako "ścisłe wykonywanie przyjętych zobowiązań".

Teheran 4.III. W parlamencie perskim doszło wczoraj do demonstracji antysowieckiej. Jeden z deputowanych wygłosił przemówienie protestacyjne przeciw pozostaniu wojsk sowieckich, nazywając tę decyzję pogwałceniem traktatu brytyjsko - sowiecko - perskiego z r. 1942. Wezwał on rząd do ponownego wniesienia skargi do Rady Bezpieczeństwa. Przemówienie było gorąco oklaskiwane przez wszystkich posłów bez względu na przynależność partyjną. W Teheranie panuje wybitnie antysowiecki nastrój. Nawet koła, które ostatnio propagowały hasło współpracy z Sowietami, obecnie nie kryją swego rozczarowania.

STRAJK GENERALNY W EGIPCIE

Kair 4.III. Strajk generalny rozpoczął się dziś rano w całym Egipcie, pod hasłem uczczenia ofiar rozruchów antybrytyjskich, które odbyły się przed 10 dniami. Strajk proklamowany został przez komitet studentów i robotników, wbrew woli rządu. Ulice Kairu, Aleksandrii i innych miast patrolowane są przez silne oddziały wojska i policji, które mają za zadanie nie dopuścić do żadnych demonstracji. Wszystkie sklepy są zamknięte, komunikacja w miastach jest wstrzymana, nie ukazały się gazety.

KARDYNAŁ SPELLMAN W MADRYCIE

Madryt 4.III. Wczoraj po południu przybył tu kardynał Spellman. Pobyt jego ma ograniczyć się do kilkunastu godzin. Wieczorem był on obecny na przyjęciu w ambasadzie amerykańskiej, w czasie którego przeprowadził rozmowę z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych.

Londyn 4.III. Kwestia wspólnego oświadczenia 3 mocarstw przeciw rządowi gen. Franco rozpatrywana będzie dziś przez gabinet brytyjski. W sprawie tej nadal toczą się rokowania między 3 rządami.

Paryż 4.III. Odpowiedź hiszpańska na notę francuską, zawiadamiającą o zamknięciu granicy, wręczona została wczoraj ambasadorowi francuskiemu w Madrycie. Nota ograniczać się ma do protestu i nie zawiera zapowiedzi kroków odwetowych.

DOBRE PRZYJĘCIE DLA NOWEGO AMBASADORA

Moskwa 4.III. Pismo "Trud" organ komisariatu pracy zamieszcza ostry atak na osobę nowego ambasadora brytyjskiego w Moskwie sir Maurice Patersona, który za kilka dni ma złożyć listy uwierzytelniające przewodniczącemu Najwyższej Rady Kalininowi.

MIKOŁAJCZYK - PERSONA NON GRATA W WARSZAWIE

Warszawa 4.III. Od chwili odrzucenia przez PSL propozycji udziału we wspólnym bloku wyborczym, stronnictwo to oraz jego przywódca - Mikołajczyk, są przedmiotami niezwykle ostrych ataków ze strony całego aparatu propagandowego rządu warszawskiego. Na transmitowanym przez wszystkie rozgłośnie polskie wiecu w kinie "Roma" w Warszawie, atakowali swego kolegę z rządu Osubka - Morawski i Gomółka. Ten ostatni mówił: "Dzisiejsi przywódcy PSL mają najmniej prawa przemawiania w imieniu mas chłopskich. Owi przywódcy uruchomili nowy kurs polityczny PSL polegający na współpracy z sanacją. Mikołajczyk jest tym przywódcą PSL, który potrafi zgodnie współpracować z senatorem Raczkiewiczem, i z Andersem, potrafi współpracować z Sosnkowskim, którego nominacja naczelnego wodza była prowokacją dla całej Polski demokratycznej. Także za czasów urzędowania Mikołajczyka jako premiera rządu londyńskiego zrobione zostały olbrzymie długi. Wiemy na podstawie dokumentów i faktów, że Mikołajczyk nie współpracował z lewicą - lecz ze szkodnikami narodowymi i prawicą. My o tym wszystkim dobrze wiemy i coraz głośniej o tym będziemy mówili. Nie lubi tylko o tym mówić sam Mikołajczyk. Jest też faktem niezbitym, że już w okresie powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego stosunek PSL do tego Komitetu bardzo się zaognił. I nie tylko do PKWN, lecz także do wszystkich partyj demokratycznych. Wtedy, gdy Polacy walczyli nad Odrą i Nissą, gdy Polacy składali ofiary krwi i życia o powiększenie ojczyzny - przywódcy PSL współpracowali z sanacją. Wiele niepotrzebnych ofiar pociągnęło za sobą także Powstanie Warszawskie" Nie ulega wątpliwości, iż dni Mikołajczyka w rządzie są policzone.(Przyp. red.

ATTLEE WZYWA NARÓD DO USILNEJ PRACY

Londyn 4.III. Wezwanie do wzmożenia wysiłków przez cały naród brytyjski, zawarte było w wczorajszym przemówieniu radiowym premiera Attlee. Stwierdził on, że sytuacja obecna jakkolwiek nie jest tak krytyczna jak w okresie Dunkierki to jednak nie jest całkowicie odmienna. Anglicy muszą więcej pracować gdyż poza koniecznością wyrównania strat wojennych i nowych inwestycji, muszą więcej eksportować niż przed wojną, aby mieć za co kupować żywność i surowce. Główną przyczyną obecnych trudności jest niedostateczna liczba rąk roboczych. Wezwał on przemysłowców i robotników do szybkiego likwidowania sporów, bez uciekania się do strajków. Stwierdził również, że eksport brytyjski wzrasta z miesiąca na miesiąc, jak również jest coraz więcej towarów na rynku wewnętrznym.

Nowy Jork 4.III. W kołach politycznych panuje przekonanie, że opozycja przeciw udzieleniu Anglii pożyczki, która niedawno była jeszcze bardzo silna, w ostatnich dniach znacznie zmalała wskutek rozwoju sytuacji międzynarodowej. Jutro projekt pożyczki rozpatrywany będzie przez komitet bankowy z senatu.

RZĄD WARSZAWSKI DOMAGA SIĘ ZWROTU ZŁOTA

Warszawa 4.III. Delegacja finansowa rządu warszawskiego wyjeżdża w tym tygodniu do Stanów Zjednoczonych. Ma ona przeprowadzić rozmowy w sprawie złota polskiego zdeponowanego za granicą oraz w kwestii przystąpienia Polski do międzynarodowej umowy finansowej z Breton Woods.

ANGLIA PROSI ST. ZJEDN. O ŻYWNOŚĆ

Londyn 4.III. Celem misji brytyjskiego min. wyżywienia Ben Shmith, który dziś rano odleciał do Waszyngtonu jest osobiste zaapelowanie do prezydenta Trumana i członków rządu amerykańskiego o zwiększenie dostaw żywności, gdyż tylko w ten sposób można zapobiec grożącej światowej klęsce głodu. Jednocześnie rząd brytyjski rozpocznie rozmowy z Kanadą w sprawie zwiększenia tam obszaru uprawy pszenicy. W Stanach Zjednoczonych powstał związek, który zamierza propagować hasła dobrowolnego ograniczenia wewnętrznej konsumpcji żywności. Przewodniczący indyjskiej delegacji żywnościowej, która obecnie bawi w Kanadzie, oświadczył iż jeżeli Indie nie otrzymają szybkiej i dostatecznej pomocy, to wiele milionów Hindusów umrze z głodu.

ŚWIADEK, KTÓRY MA OBRONIĆ GOERINGA

Norymberga 4.III. Obrońca Goeringa wezwał do stawienia się przed trybunałem przemysłowca szwedzkiego Dahlerusa, który na krótko przed wybuchem wojny prowadził rokowania z premierem Chamberlainem, i innemi osobistościami brytyjskimi, Hitlerem, Goeringiem oraz ambasadorem polskim Lipskim. Ma on stwierdzić, że Goering był przeciwny atakowi na Polskę. Podobno Dahlerus miał pośredniczyć również już po wybuchu wojny.

EWAKUACJA OBYWATELI POLSKICH Z SOWIETÓW JUŻ ROZPOCZĘTA

Tel - Aviv 4.III. W ostatnich dniach przebywający tu obywatele polscy otrzymali szereg depesz od swych krewnych z Taszkentu i okolicy, zawiadamiających o ich wyjeździe do Polski. Większość depesz zredagowana jest w ten sposób: "Narazie wyjeżdżamy do Polski, później chcemy się zobaczyć z wami". Rząd warszawski nie ogłosił dotychczas komunikatu o rozpoczęciu tej repatriacji.